

## WSZYSTKIE FRAKCJE W BUNDESTAGU OPRÓCZ ZIELONYCH WYRAZIŁY POPARCIE DLA NORD STREAM 2

Przedstawiciele wszystkich frakcji niemieckiego Bundestagu, poza Zielonymi, wyrazili poparcie dla projektu Nord Stream 2 podczas przesłuchań, ale wniosek frakcji Alternatywa dla Niemiec w tej sprawie do Komisji Gospodarki i Energii niemieckiego Bundestagu został odrzucony większością głosów.

W głosowaniu imiennym 546 posłów głosowało za, 83 przeciw, jedna osoba wstrzymała się od głosu - powiedziała Claudia Roth, przewodnicząca posiedzeniu plenarnemu Bundestagu.

### **Biden jeszcze surowszy wobec NS2?**

"Widzimy, że nowy prezydent USA Joe Biden nie odbiega od stanowisk administracji Donalda Trumpa, a wręcz przeciwnie, jest gotów nałożyć jeszcze surowsze sankcje na firmy ubezpieczeniowe i agencje zajmujące się certyfikacją. Trzeba jasno powiedzieć, że zarówno jako rząd, jak i jako frakcja sojusznicza (CDU/CSU) odrzucamy sankcje eksterytorialne" - powiedział podczas przesłuchania przed głosowaniem Mark Hauptmann, przedstawiciel CDU/CSU, wskazując na „podwójne standardy w debacie” z Waszyngtonem na Nord Stream 2, ponieważ same Stany Zjednoczone eksport rosyjskiego gazu na rekordowym poziomie”.

Dodał, że widzi trzy powody, „dlaczego potrzebujemy Nord Stream 2 i dlaczego ten rurociąg jest przydatny dla Niemiec i Europy”. To zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego Europy na tle spadku wydobycia gazu w UE, dywersyfikacja dostaw gazu przy poszanowaniu interesów krajów Europy Wschodniej, w tym Ukrainy. Wskazał także na „geopolityczne interesy Niemiec” w kontynuowaniu współpracy z Rosją, która dotyka wielu sektorów.

Leif-Erik Holm, poseł z Alternatywy dla Niemiec, przypomniał, że w nocy ultimatum, które Stany Zjednoczone skierowały do portu Mukran w Sassnitz, wygasa. Wcześniej senatorowie USA wysłali pismo do Zarządu Portu Mukran, grożąc przedsiębiorstwu należącemu do miasta Sassnitz i landu Meklemburgia-Pomorze Przednie, co pociągnie za sobą konsekwencje finansowe w przypadku kontynuacji budowy Nord Stream 2. „Roszczenia (z USA) do Nord Stream 2 są nadal na dużą skalę, a Merkel niemiecka kanclerz Angela się ukrywa. Gorzej, waha się” - powiedział.

„Rurociąg jest zawsze pomostem, pomostem do dialogu. I musimy prowadzić dialog polityczny z Rosją, będzie on jeszcze bardziej skuteczny, jeśli będziemy prowadzić handel” - powiedział Timon Gremmels, członek Niemieckiej Partii Socjaldemokratycznej. „Wolelibyśmy handlować z Rosją i dostarczać gaz z Rosji, niż dostarczać gaz z Rosji do Chin. Ten sojusz powinien dać nam więcej obaw. Z punktu widzenia polityki zagranicznej jest to ważny punkt, aby wykorzystać ten rurociąg jako symboliczny most” - dodał.

Liberałowie z FDP opowiadali się wcześniej za moratorium na budowę Nord Stream 2, ale jednocześnie sprzeciwiają się eksterytorialnym sankcjom USA wobec rurociągu - powiedział poseł FDP Martin Neumann.

„Niemcy są zintegrowane z europejskim rynkiem gazu, są wolumeny importu, rynek jest konkurencyjny. Zwiększona dywersyfikacja zwiększa naszą stabilność. Nord Stream 2 jest ważnym, ale nie decydującym czynnikiem dostaw energii. My, jako kraj importujący gaz, możemy w ten sposób polepszyć naszą pozycję w stosunku do krajów dostarczających” - powiedział, przypominając komercyjnych uczestników projektu, których inwestycja i bezpieczeństwo prawne są zagrożone "w przypadku nałożenia sankcji USA".

## **Obecność Schroedera**

Szef Komisji Gospodarki i Energii niemieckiego Bundestagu Klaus Ernst z frakcji lewicowej wezwał do kontrsankcji wobec Stanów Zjednoczonych, gdyby wprowadziły wobec projektu środki ograniczające.

Odpowiadając na protesty Zielonych w związku z zaproszeniem byłego kanclerza Niemiec Gerharda Schroedera na przesłuchania w sprawie Nord Stream 2 do Komisji Energetycznej Bundestagu, Ernst przypomniał deputowanym, że Schroeder stał na czele niemieckiego rządu koalicyjnego, w którym - Demokraci i „Zieloni”. Wyjaśnił, że decyzja o zaproszeniu Schroedera na przesłuchania nie została podjęta przez niego osobiście, była to decyzja komisji, gdyż był kanclerz NRF „mógł opowiedzieć o suwerenności Europy”. Przypomnijmy, że po okresie w polityce Schroeder został lobbystą na rzecz rosyjskiego gazu w Europie. Obecnie służy energetycznym interesom Kremla, wcześniej pełnił funkcje szefa rady andzorczej Gazpromu, teraz zasiada w radzie Rosnieftu. Opozycjonista Aleksiej Nawalny nazwał Schroedera „popychadłem putina”.

Oliver Crisher, rzecznik frakcji Zielonych, nazwał Nord Stream 2 „całkowicie błędnym projektem”, który „nie służy bezpieczeństwu naszych dostaw energii, dzieli Europę i jest sprzeczny z celami klimatycznymi”. Wypowiedź szefa Komisji Energii Ernsta o powodach zaproszenia Schroedera na przesłuchania do Bundestagu nazwał „numerem komiksowym”, podkreślając, że był kanclerz został tam zaproszony właśnie „jako przedstawiciel Nord Stream 2”.

## **Kontrowersyjny gazociąg**

Nord Stream 2 przewiduje budowę dwóch gazociągów o łącznej przepustowości 55 mld m sześć. Gazu rocznie z wybrzeża Rosji przez Morze Bałtyckie do Niemiec. Realizuje go spółka Nord Stream 2 AG, której jedynym udziałowcem jest Gazprom. Partnerzy europejscy - Royal Dutch Shell, OMV, Engie, Uniper i Wintershall - finansują projekt łącznie w 50%, czyli do 950 mln euro każdy.

Trasa gazociągu wyklucza Europę Środkowo-Wschodnią z tranzytu gazu, zwłaszcza Polskę i Ukrainę, co uderza w bezpieczeństwo energetyczne regionu. Nord Stream 2 ma za zadanie zwiększyć zależność Europy od rosyjskiego gazu.

Stany Zjednoczone nałożyły na projekt sankcje w grudniu 2019 roku, żądając od firm zaangażowanych w instalację natychmiastowego wstrzymania budowy. Szwajcarski Allseas niemal natychmiast ogłosił zawieszenie gazociągu. W październiku USA rozszerzyły sankcje na firmy świadczące usługi, sprzęt lub fundusze na modernizację lub wyposażenie statków w ramach projektu.